

Spodziewamy się ponad 300 tys. odwiedzających



Przed rozpoczęciem targów drupa zadaliśmy Sabine Geldermann, dyrektor targów, kilka pytań dotyczących tej właśnie imprezy.

Świat DRUKU: Jak przez ostatnie lata zmieniły się targi drupa? W ostatnim czasie zdecydowaliście się organizować je co trzy lata zamiast co cztery. Co przyczyniło się do podjęcia właśnie takiej decyzji?

Sabine Geldermann: Taka zmiana organizacyjna była od dawna potrzebna, ponieważ innowacyjne rozwiązania wprowadza się na rynek zdecydowanie częściej niż jeszcze kilka lat temu. Przyczyniły się do tego dynamiczny rozwój internetu i technologii cyfrowych, które znajdują zastosowanie na każdym etapie procesu produkcyjnego. Właśnie ten sektor branży odgrywa obecnie bardzo istotną rolę i stale dynamicznie się rozwija – taki trend mogliśmy zaobserwować już od drupy, która odbyła się w 2000 roku. Od tego czasu szczególnym zainteresowaniem cieszą się również te najbardziej innowacyjne rozwiązania, jak druk 3D, drukowana elektronika i druk funkcjonalny. Ilość informacji potrzebnych zarówno dla branży poligraficznej i komunikacyjnej, dla jej klientów, jak i dla dostawców i nabywców różnorodnych usług związanych z drukiem znacznie wzrosła. Nowocześni przedsiębiorcy nie tylko



Sabine Geldermann, dyrektor targów drupa

potrzebują przeglądu innowacyjnych technologii dostępnych na rynku, ale również poszukują inspiracji dla nowych kierunków rozwoju swoich działalności, ciekawych rozwiązań oraz aplikacji. Targi drupa mogą im to wszystko zaoferować – każda edycja, co trzy lata, odpowiada na zapotrzebowanie ciągle rozwijającego się i podlegającego nieustannym zmianom rynku.

ŚD: Jaki wpływ na branżę poligraficzną wywierają targi drupa?

SG: Jako wiodące na naszym rynku targi druku, rozwiązań crossmediowych oraz aplikacji przemysłowych, drupa prezentuje kluczowe trendy i technologie, które znajdują szerokie zastosowanie w najbliższej przyszłości. Żadna inna impreza targowa – ani na poziomie regionalnym, ani międzynarodowym, ani wydarzenie niszowe, ani specjalne – nie dotyczy branży poligraficznej w całości, żadna nie ma 65-letniej historii. Drupa zawsze wyprzedzała

o krok dostępne na rynku innowacje technologiczne – jej pozycja w tym zakresie się nie zmienia. Zupełnie nową jakością dla branży poligraficznej będzie koncepcja 4.0. Cyfryzacja, proces integracji oraz internet rzeczy nadają tempo i łączą ze sobą oddzielne procesy. Produkcja opakowań i aplikacje znajdujące zastosowanie w przemyśle poligraficznym zyskują na znaczeniu. Targi drupa 2016 zaoferują odbiorcom kompleksowe spojrzenie na całą branżę. Już nie możemy się doczekać rozpoczęcia imprezy, której motto brzmi „Touch the Future” (Dotknij przyszłości). Spodziewamy się ponad 300 tys. odwiedzających z całego świata oraz 1800 wystawców z 50 krajów, którzy będą prezentowali swoje rozwiązania na powierzchni wystawienniczej obejmującej 19 hal, ponad 155 tys. m². Kluczowi gracze znajdują się tuż obok średniej wielkości przedsiębiorstw oraz firm debiutujących w charakterze wystawców (około 500 firm).

ŚD: Jakich nowości możemy się spodziewać podczas tegorocznej edycji targów?

SG: Częścią naszego rozwoju, oprócz hal z oprogramowaniem, materiałami do druku i nowoczesnymi urządzeniami, są specjalne przestrzenie przeznaczone dla produkcji opakowań (touchpoint packaging) i druku produkcyjnego (touchpoint 3D printing) – obydwa rynki są rynkami rozwijającymi się, postrzeganymi przez klientów jako te, w których tkwi duży potencjał. Powstają one m.in. we współpracy ze stowarzyszeniem European Packaging Design Association (epda). W specjalnym forum wezmą udział właściciele marek, detaliści, projektanci, pracownicy działów kreatywnych oraz specjaliści zaangażowani w procesy obróbki po druku – odbędą się dyskusje i ciekawe prezentacje dedykowane temu sektorowi.

Druk 3D odgrywa w branży ogromną rolę – wszyscy się nim interesują. Innowacyjne procesy produkcyjne są wykorzystywane zarówno w branży opakowaniowej, jak i przez projektantów zaangażowanych w różne

branże, związane bezpośrednio nie tylko z poligrafią. To właśnie dlatego druk 3D odegra tak ważną rolę podczas drupy 2016 – jego potencjał powinien zostać doceniony, zwłaszcza dla rynków producentów części zapasowych i projektantów opakowań. Strefa 3D fab+print touchpoint w hali 7A będzie poświęcona tej tematyce – zostaną tam zaprezentowane nie tylko najnowsze rozwiązania, ale również pomysły i plany producentów na najbliższą przyszłość. Nie należy zapominać o druku funkcjonalnym – to również będzie bardzo istotny temat podczas drupy 2016. Na całym świecie drukowana elektronika znajduje szerokie zastosowanie; sensory dotykowe umieszczane na powierzchni mebli, głośniki bluetooth wykonane z papieru i atramenty przewodzące już nie leżą jedynie w świecie marzeń – nowoczesne technologie druku pomogły im się urzeczywistnić. W strefie PEPSO swoje rozwiązania zaprezentują firmy związane z zadrukowywaną elektroniką. Z ofertą najnowocześniejszych produktów będzie się można również zapoznać w strefie drupa innovation park, na stoisku stowarzyszenia (Association for Specialist Printing Manufacturers of Screen, Digital and Flexo technology).

ŚD: Jakie główne trendy można obecnie zaobserwować na rynku? W jakim kierunku zmierza branża poligraficzna?

SG: Rynek rozwija się w wielu kierunkach. Jesteśmy teraz w punkcie, w którym zachodzą istotne zmiany technologiczne. Bez wątpienia bardzo istotnym trendem będzie koncepcja Print 4.0. To definiuje całkowicie cyfrowy, inteligentny workflow, który pozwala nadzorować przebieg wszystkich procesów związanych z produkcją. W ramach Print 4.0 zaprezentowane zostaną zróżnicowane rozwiązania, wykorzystywane m.in. w druku przemysłowym, wykańczaniu gotowych produktów czy też w produkcji opakowań. Głównym kierunkiem rozwoju jest cyfryzacja procesów produkcyjnych, przepływu informacji oraz jej zastosowanie

w branży reklamowej. Dotyczy to druku samego w sobie, również tradycyjnego offsetu, który na poszczególnych etapach produkcji może być wspierany przez cyfrowe rozwiązania. Ich zastosowanie staje się coraz powszechniejsze ze względu m.in. na rosnącą liczbę zleceń przyjmowanych przez producentów drogą internetową. Druk cyfrowy jest stosowany coraz częściej w druku transakcyjnym, produkcji książek oraz mailingu bezpośrednim; coraz szerzej jest wykorzystywany do produkcji etykiet, elementów dekoracyjnych, w branży wydawniczej oraz reklamowej – na razie głównie w produkcji niskich bądź personalizowanych nakładów.

Następnym trendem będzie na pewno połączenie druku z mediami elektronicznymi, m.in. za pośrednictwem kodów AR i QR, które mogą przedłużyć żywotność przekazu marketingowego oraz innych informacji bądź pomóc im w dotarciu do grup docelowych. Media drukowane i elektroniczne są ze sobą coraz bardziej powiązane, dlatego też muszą dzielić ze sobą rynek reklamowy, jednak druk jest jednym z najstarszych mediów, które wywierają wpływ jednocześnie na wszystkie zmysły, m.in. z tego powodu tacy giganci, jak Google czy Amazon, publikują również miesięczniki i katalogi.

Pozycja druku na międzynarodowych rynkach się zmienia – nie jest on już jedynym medium oddziałującym na masowego odbiorcę – jest raczej częścią wielokanałowego systemu komunikacji. Targi drupa 2016 będą ilustrowały zmianę, która zaszła w tej branży. Zwiedzający będą mogli jej doświadczyć na każdym ze stoisk oraz biorąc udział w wydarzeniach towarzyszących. Dzięki temu poznają koncepcję 4.0 i będą mogli się lepiej przygotować na przyszłość.

ŚD: Dziękujemy za rozmowę.

*Angielska wersja wywiadu
ukazała się w „Świecie DRUKU”
nr 5/2016.*